

Sygn. akt II W 445/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2022 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Dorota Janek**

Protokolant: Aneta Jaworska

po rozpoznaniu sprawy

M. K. s. A. i M. z domu P.

ur. (...) w N.

obwinionego o to, że:

1. w dniu 3 lutego 2021r ok. godz. 13.30 w N. przy ul. (...) na terenie przychodni (...) poprzez głośnie zachowanie, niestosowanie się do wydawanych poleceń personelu medycznego, zakłócił spokój i porządek publiczny B. O. (1) oraz B. D. ,

2. w tym samym miejscu i czasie nie zakrywał ust i nosa przy pomocy odzieży lub jej części ,maski , maseczki ,przyłbicy albo kasku ochronnego wbrew obowiązкови ,czym wykroczył przeciwko wydanym z upoważnienia ustawy przepisom porządkowym o zachowaniu się w miejscu publicznym

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw, art. 116 § 1 a kw w zw. z § 27 ust.1 pkt 2 d Roz. Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 2020r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w zw. z wystąpieniem stanu epidemii

I. uznaje obwinionego M. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 51 § 1 kw, art. 116 § 1a kw w zw. z § 27 ust.1 pkt 2 d Roz. Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 2020r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń nakazów i zakazów w zw. z wystąpieniem stanu epidemii i za to na mocy art. 51 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw wymierza mu łącznie karę grzywny w kwocie 400 (czterysta) złotych;

II. na zasadzie art. 119 § 1 kpw zasądza od obwinionego M. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości tj. kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków i kwotę 40 (czterdzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt II W 445/21

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 25 lutego 2022 roku

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Obwiniony M. K. w dniu 3 lutego 2021 roku około godziny 13.00 udał się do Przychodni (...) mieszczącej się przy ul. (...) w N. w celu zrealizowania umówionej wizyty lekarskiej. Obwiniony podczas wizyty w przychodni nie miał założonej maseczki.

Zostało to zauważone przez personel medyczny przychodni św. B. D.. Kobieta podeszła do M. K., zapytała o powód wizyty w poradni oraz poprosiła jednocześnie obwinionego o założenie maseczki z uwagi na obostrzenia związane z pandemią i regulamin przychodni zgodnie z którym wszystkie osoby przebywające na terenie przychodni muszą mieć założone maseczki zakrywające usta i nos. Obwiniony podczas tej rozmowy miał uruchomiony telefon komórkowy którym nagrywał obraz i dźwięk.

M. K. w pierwszej chwili oświadczył, że nie posiada maseczki. B. D. zaproponowała mu wówczas aby udał się z nią do gabinetu zabiegowego, gdzie otrzymana od niej maseczkę chirurgiczną. Wówczas obwiniony odmówił udania się po maseczkę jak i założenia jej. Podniesionym głosem polemizował z pielęgniarką na temat podstaw uprawniających ją, do żądania od niego założenia maseczki. Pytał co mu zrobią jeśli nie założy maseczki. Pomimo tłumaczeń, że prośba o założenie maseczki wynika z obostrzeń związanych z pandemią i konieczności zachowania środków ochrony osobistej oraz regulaminu przychodni (...) podniesionym, roszczeniowym tonem ponawiał swoje pytania o podstawy żądania założenia maseczki. Sytuacja stała się nerwowa i niepokojąca. Wymiana zdań między pielęgniarką, a obwinionym zwróciła uwagę innych pacjentów przychodni, którzy w tym czasie przebywali na korytarzu. W tym czasie w przychodni przebywali pacjenci z ustalonym terminami wizyt także z chorobami przewlekłymi dla których kontakt z osobą która nie miała założonej maseczki mógł się skończyć zakażeniem koronawirusem czy inną chorobą. W przychodni trwały również szczepienia zdrowych osób przeciwko koronawirusowi. Dodatkowo przebieg zdarzenia od początku był nagrywany przez obwinionego telefonem komórkowym na co B. D. nie wyraziła zgody.

B. D. z uwagi na kategoryczną odmowę założenia maseczki przez M. K. postanowiła o tym fakcie powiadomić telefonicznie kierownika B. K. oraz lek. L. O. do której był umówiony obwiniony.

/ **dowody:** zeznania B. D. k. 18, 78/

W tym czasie M. K. udał się na I piętro, w kierunku gabinetu lek. O..

Na pierwszym piętrze swoje obowiązki służbowe pełniła inna pracownica przychodni św. B. O. (1). Obwiniony M. K. wychodząc na piętro budynku nadal miał uruchomione nagrywanie w telefonie.

B. O. (1) zanim jeszcze obwiniony wyszedł na I piętro budynku dowiedziała się od pani sprzątającej, że na dole jest problem z pacjentem, który odmawia założenia maseczki. Gdy M. K. zajął miejsce przed B. O. (1) podeszła do niego i poprosiła o założenie maseczki. Obwiniony roszczeniowym tonem odmówił jej założenia i żądał wskazania mu podstaw prawnych nałożenia na niego takiego obowiązku. Pielęgniarka postanowiła przynieść obwinionemu maseczkę chirurgiczną z gabinetu. Ten jednak odmówił jej przyjęcia i założenia. M. K. cały czas kwestionował istnienie podstaw prawnych obowiązku noszenia maseczek i żądał ich podania.

Obwiniony M. K. swoim zachowaniem polegającym na ciągłych głośnych odmowach stosowania się do poleceń personelu przychodni założenia maseczki zgodnie z regulaminem przychodni, bezzasadnym polemizowaniu na temat istnienia uprawnień do żądania od niego założenia maseczki, a także nagrywaniu przebiegu wizyty telefonem komórkowym zaburzał i dezorganizował pracę personelu medycznego powodując u pracownic stan zdenerwowania, bezsilności oraz poczucie lekceważenia, także w żądaniu by ich wizerunku nie nagrywał na swoją komórkę.

/ **dowody:** zeznania B. D. k. 18, 78, zeznania B. O. (1) k. 21,107, zeznania D. K. (1) k. 14, 78-79/

Wobec zakłóceń i dezorganizacji pracy personelu medycznego wywołanej ostentacyjnym zachowaniem obwinionego na miejsce zdarzenia został wezwany patrol Policji. M. K. mimo wezwań przez funkcjonariuszy Policji do zachowania zgodnego z prawem i nałożenia maseczki, nie reagował odmawiając jej założenia polemizując również z funkcjonariuszami policji, że obostrzenia wprowadzające nakaz noszenia maseczek są niezgodne z prawem. Żądał podania mu podstawy prawnej tego obowiązku i pomimo jej podawania przez policjantów nadal roszczeniowym tonem żądał by mu ją wskazali.

W związku z popełnionymi wykroczeniami z art. 116 § 1 a kw i z art. 51 § 1 kw nałożono na niego dwa mandaty karne w wysokości po 50 złotych. Obwiniony pouczony o prawie do odmowy przyjęcia mandatów z prawa tego skorzystał. Policjanci poinformowali go, że w tej sprawie zostanie skierowany wniosek o ukaranie do Sądu Rejonowego w Nowym Sączu.

/ **dowody:** zeznania B. O. (1) k. 21,107, zeznania D. K. (1) k. 14, 78-79, zeznania D. K. (2) k. 38, 107, zeznania S. O. k. 16, 107-108

notatka urzędowa k. 1, nagranie z interwencji k. 7/

W toku czynności wyjaśniających odstąpiono od przesłuchania M. K. z uwagi na jego niestawiennictwo na wyznaczony termin przesłuchania.

Obwiniony M. K. w pisemnych wyjaśnieniach (k. 27-28) złożonych do akt sprawy zakwestionował zasadność przedstawionych zarzutów. W odniesieniu do pierwszego czynu wskazał, że chciałby się między innymi dowiedzieć: jakich poleceń personelu nie wykonywał, kto z imienia na nazwiska należał do personelu, czy były to B. O. (1) i B. D., czy osoby te miały prawo wydawać mu jakiegokolwiek polecenia, czy osoby których sposób i porządek publiczny rzekomo zakłócił były uprawnione do zwracania mu uwagi co do jego ubioru i sposoby oddychania, co to jest głośne zachowanie, czy zeznania wymienionych kobiet były zweryfikowane zeznaniami innych świadków.

Obwiniony poinformował, że wobec wymienionych świadków, jak i wobec lek. W. - O. oraz osoby z dyrekcji Przychodni (...) - wystąpi do Prokuratury z zawiadomieniem o popełnieniu przez nich szeregu przestępstw.

Natomiast w odniesieniu do czynu z pkt. II M. K. wskazał, że powoływanie się na artykuł 116 § 1 a kk jest chybione. Podkreślił, że nic mu nie wiadomo o tym, żeby był chory na jakąś chorobę zakaźną albo podejrzany o taką chorobę, która wymagałaby od niego zasłania nosa i ust. Wskazał, że Rozporządzenie Rady Ministrów winno mieć oparcie w ustawie, co ma miejsce, ale ustawa powinna być zgodna z Ustawą Zasadniczą. Zadanie prewencyjnego zakrywania nosa i ust godzi w wolność człowieka oraz podstawowe prawa obywatelskie. Samo nałożenie mandatu za brak zakrytego nosa i ust jest prześladowaniem ze względu na ubiór.

Z uwagi na zachowanie obwinione na S. rozpraw w dniach: 14 stycznia 2022 roku i 25 lutego 2022 roku Sąd postanowił na zasadzie art. 376 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 81 kpsw prowadzić rozprawę w dalszym ciągu, uznając udział obwinionego za niekonieczny (wobec konieczności wyprowadzenia obwinionego z sali rozpraw przez pracowników ochrony). Ujawniono wyjaśnienia obwinionego z k. 27-28.

Oceniając pisemne wyjaśnienia obwinionego wskazać należy, że pomimo tego, iż nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, to jednak z ich treści w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że w dniu 3 lutego 2021 ok. godz.13.00 w Przychodni (...) w N., pomimo obowiązku nie miał zakrytych ust i nosa przy pomocy odzieży lub jej części, maski, maseczki, przyłbicy albo kasku ochronnego. Nie budzi także wątpliwości, że nie stosował się do poleceń personelu medycznego przychodni, wzywających go do założenia maseczki zgodnie z regulaminem przychodni i nagrywał całość wizyty telefonem komórkowym czym dezorganizował pracę zatrudnionych tam pracowników, a tym samym zakłócał spokój i porządek publiczny jaki winien panować w przychodni.

Wyjaśnienia obwinionego Sąd uznał za przyjętą przez niego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za postępowanie, którego się dopuścił. M. K. w pisemnych wyjaśnieniach starał się udowodnić brak ze swojej strony negatywnego zachowania. Linia obrony obwinionego M. K. sprowadzała się również do twierdzenia, że wydane i ogłoszone Rozporządzenie oraz przepis art. 116 § 1 a kw - nie mogą same w sobie ograniczać praw obywatelskich. Ograniczają bowiem one korzystania z konstytucyjnych wolności i praw. Sąd we wskazanym zakresie nie przyznał racji obwinionemu, o czym jednakże szerzej odniósł się w rozważaniach prawnych dotyczących niniejszej sprawy.

Ustalając stan faktyczny przedmiotowego zdarzenia, oparł się na relacjach przesłuchanych w sprawie świadków B. O. (1) i B. D.. Wskazani świadkowie, jako personel Poradni A. w N. w sposób spójny, logiczny i rzeczowy opisały

przebieg wizyty obwinionego w Przychodni, a zwłaszcza wskazały w jakim okresie czasu miała ona miejsce i jakie nieprawidłowości w zachowaniu obwinionego zostały stwierdzone. Wskazały również w jaki sposób zachowanie obwinionego dezorganizowało im pracę.

Z relacji obu kobiet jednoznacznie wynika, że M. K. swoim zachowaniem polegającym na wielokrotnych odmowach dostosowywania się wydawanych mu poleceń założenia maseczki, kwestionowania i wchodzeniu w polemikę z pracownikami przychodni na temat podstaw prawnych takiego żądania, oraz nagrywaniu przebiegu wizyty telefonem komórkowym dezorganizował pracę pracowników przychodni oraz naruszał spokój i porządek. B. O. (1) i B. D. spójnie wskazywały, że był to okres wysokiego stanu epidemii, wielu zachorowań na covid, a także innych zachorowań jak to w sezonie zimowym, w przychodni były prowadzone szczepienia na koronawirusa, przebywało wielu pacjentów, którzy mimowolnie byli świadkami zachowania obwinionego. Sytuacja była nerwowa, a zachowanie obwinionego wytrąciło je z równowagi. Żadne rzeczowe argumenty które mu przekazywały nie trafiały, wręcz powodowały większą roszczeniowość po jego stronie.

W ocenie Sądu zeznania B. D. i B. O. (1) tworzą logiczną i przekonującą całość, dając pełny obraz zdarzenia, którego okoliczności i przebieg starały się w miarę swoich możliwości odtworzyć. Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności świadczących o tym, że ich zeznania były stronnicze, oceniono je jako spontaniczne. B. D. i B. O. (1) przedstawiały fakty tak jak je zapamiętały. Relacje wymienionych świadków zasługują na wiarę również z tego względu, że były wyważone, nie zmierzały do obciążania obwinionego ponad miarę. Okoliczności o których zeznawały w niniejszej sprawie dotyczyły przebiegu podejmowanych przez nich czynności zawodowych i służbowych.

Sąd przyznał walor wiarygodności także relacji D. K. (1) – jednak miała ona charakter poboczny. Wymieniona nie była bezpośrednim świadkiem zachowania obwinionego. O zdarzeniu z udziałem obwinionego dowiedziała się od B. O. (1). Przyznała, że po konsultacji z prezesem zarządu przychodni zapadła decyzja o wezwaniu na miejsce zdarzenia patrolu Policji.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania funkcjonariuszy policji D. K. (2) i S. O., którzy przeprowadzili interwencję w przychodni (k. 16, 37, 102-103). Zeznania w/w są logiczne, spójne i korespondują z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z notatką urzędową. Świadczyli jako funkcjonariusze Policji, byli świadkami obiektywnymi, nie mającymi żadnego interesu w przedstawianiu faktów w sposób odmienny niż miały one w rzeczywistości przebieg, a przez to w pełni wiarygodnymi. Treść zeznań w zakresie przebiegu interwencji policyjnej koresponduje nadto w pełni z obiektywnym nagraniem z kamery nasobnej (k.7).

Sąd dał wiarę także pozostałym dowodom z dokumentów ujawnionych w toku postępowania, gdyż żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności i także Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby kwestionować ich wiarygodność.

Sąd zważył co następuje:

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd ustalił, że obwiniony M. K. w dniu 3 lutego 2021 roku ok. godz. 13.30 w N. przy ul. (...) na terenie przychodni (...) poprzez głośnie zachowanie, niestosowanie się do próśb personelu medycznego o założenie maseczki ochronnej zgodnie z ustalonym regulaminem przychodni oraz zaprzestaniu nagrywania ich na swój telefon komórkowy zakłócił spokój i porządek w przychodni której personelem medycznym były B. D. i B. O. (1). Ponadto w tym samym miejscu i czasie nie zakrywał ust i nosa przy pomocy odzieży lub jej części, maski, maseczki, przyłbicy albo kasku ochronnego, wbrew obowiązkowi, czym wykroczył przeciwko wydanym z upoważnienia ustawy przepisom porządkowym o zachowaniu się w miejscu publicznym. Opisanym zachowaniem zrealizował wykroczenia z art. 51 § 1 kw i art. 116 § 1 a kw w zw. z §27ust. 1 pkt. 2d Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w zw. z wystąpieniem stanu epidemii.

Zgodnie z art. 51 § 1 kw kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Do przypisania odpowiedzialności za czyn określony w art. 51 § 1 kw niezbędne jest określenie pojęcia wybryku, który zakłóca spokój innym osobom. Nie ulega wątpliwości, że jest to krzyk, hałas, głośne słuchanie muzyki, czy ogólnie głośne zachowanie. Czyn określony w art. 51 § 1 kw, którym sprawca zakłóca spokój czy porządek publiczny bądź spoczynek nocny, rażąco odbiega od przyjętych w danych okolicznościach obowiązujących norm zachowania. Zachowanie sprawcy musi pozostawać w oczywistej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Można tutaj przywołać stanowisko Sądu Najwyższego, przedstawione w wyroku z dnia 2 grudnia 1992 r. (III KRN, 189/92), określające wybryk jako zachowanie, którego „wśród konkretnych okoliczności czasu, miejsca i otoczenia, ze względu na przyjęte zwyczajowo normy ludzkiego współżycia nie należało się spodziewać, które zatem wywołuje powszechnie negatywne oceny społeczne i uczucia odrazy, gniewu, oburzenia. Wybryk charakteryzuje sprzeczność z powszechnie akceptowanymi normami zachowania się”

W niniejszej sprawie kluczową kwestią było zatem ustalenie, czy materiał dowodowy zgromadzony w tej sprawie pozwala zarzucić obwinionemu czyn obiektywnie i powszechnie odbierany jako naganny, budzący oczywisty sprzeciw. Sąd, dokonując analizy całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie doszedł do przekonania, że M. K. w dniu 3 lutego 2021 roku w czasie wizyty w przychodni (...) zlokalizowanej przy ul. (...) w N. zakłócił spokój i porządek jaki winien panować w miejscu publicznym którym była przychodnia.

W ustalonym stanie faktycznym M. K. pomimo tego, że przebywał przychodni lekarskiej, czyli w miejscu ogólnodostępnym takim jak budynek użyteczności publicznej przeznaczony na potrzeby opieki zdrowotnej, nie stosował się do nakazu zakrywania przy pomocy maseczki ust i nosa, a ponadto zachowywał się w sprzeczności z akceptowalnymi normami zachowania (podniesiony głos, roszczeniowy jego ton, prowokacyjne zachowanie wyrażające się w bezprawnym nagrywaniu czyjegoś wizerunku na swój telefon komórkowy). Podniesionym głosem polemizował w personelem przychodni w osobach B. D. i B. O. (1) na temat podstaw wystawanego do niego żądania założenia maseczki w czasie pobytu na terenie przychodni, tak by wzbudzić zainteresowanie innych pacjentów. Pomimo podawania przez personel podstaw prawnych obowiązku nałożenia maseczki w przychodni nadal obcesowo odmawiał założenia maseczki. Ponadto obwiniony nagrywał telefonem komórkowym przebieg wizyty w przychodni, pomimo wyraźnych próśb pielęgniarek, że nie życzą sobie aby były nagrywane. Swoim zachowaniem M. K. wprowadzał nerwową atmosferę w przychodni oraz dezorganizował pracę personelu medycznego, który zamiast wykonywać swoje obowiązki służbowe był zajęty obwinionym i jego roszczeniową postawą wobec założenia maseczki. Dodać należy, że zachowanie obwinionego zwracało uwagę innych pacjentów przychodni, którzy oczekiwali na przyjęcie do lekarza czy do szpitala.

Reasumując, M. K. kwestionując podniesionym głosem argumenty przeciwko nakazowi noszenia maseczek w miejscach publicznych oraz nagrywając przebieg wizyty telefonem komórkowym, uniemożliwił osobom pracującym wówczas w przychodni zwykłe, rutynowe zachowanie się w miejscu ich pracy oraz naruszył ich równowagę psychiczną, wywołał niepotrzebne zdenerwowanie i poruszenie. Należy podkreślić, że wejście do przychodni od razu z uruchomionym telefonem komórkowym bez założonej maseczki ochronnej było od początku ze strony obwinionego prowokacją nakierowaną na wywołanie incydentu z personelem medycznym przychodni. Powszechną wtedy praktyką było bowiem stosowanie się przez obywateli do obowiązku założenia maseczki ochronnej w miejscach publicznych co było związane z obostrzeniami związanymi z szerzącą się w dużym tempie pandemią. Obwiniony miał zatem świadomość jaką reakcję wywoła u personelu medycznego, kiedy wejdzie bez maseczki stąd miał od razu uruchomiony telefon by tą reakcją nagrać. Ponawiane przez niego żądania podania mu podstawy prawnej obowiązku założenia maseczki w sytuacji gdy był o nich informowany kilkakrotnie to jego sposób by wyprowadzić z równowagi rozmówcę i móc nagrać jego zdenerwowanie. Z tego co wskazał na sali rozpraw nagrywane filmiki publikował na YouTube.

W ocenie Sądu opisane powyżej zachowanie obwinionego wypełniało w pierwszej kolejności dyspozycję wykroczenia z art. 51 § 1 kw, ale i też znamiona wykroczenia z art. 116 § 1a kw w zw. z §27 ust. 1 pkt. 2d Rozporządzenia Rady Ministrów

z dnia 21 grudnia 2020 r. (z późniejszymi zmianami) w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w zw. z wystąpieniem stanu epidemii. Ustawodawca w art. 116 k.w. stypizował wykroczenie polegające na nieprzestrzeganiu nakazów lub zakazów związanych ze zwalczaniem chorób zakaźnych przez osobę zobowiązaną do ich przestrzegania (§ 1) lub przez osobę zobowiązaną do zapewnienia ich przestrzegania przez małoletniego lub osobę bezradną (§ 2). Przedmiot ochrony stanowi, podobnie jak w przypadku art. 115 k.w., zdrowie społeczeństwa i poszczególnych jego członków, które może zostać narażone na niebezpieczeństwo szerzenia się chorób zakaźnych na skutek nieprzestrzegania nakazów i zakazów, o których mowa w art. 116 k.w. Przedmiotem ochrony nie stanowi natomiast zdrowie osoby, która takich nakazów lub zakazów nie przestrzega, a więc sprawcy wykroczenia określonego w § 1. Można jednak jako przedmiot ochrony art. 116 § 2 k.w. wskazać zdrowie osoby małoletniej lub bezradnej, wobec których sprawca nie dopełnia swoich obowiązków.

Przepis art. 116 § 1 a k.w. zwiiera w swojej normie zwrot do innych przepisów, a co za tym idzie ma charakter przepisu odsyłającego. W sprawie będącej przedmiotem niniejszego postępowania odsyła do przepisów epidemiologicznych i penalizuje nieprzestrzeganie zakazów, nakazów, ograniczeń lub obowiązków określonych w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi tj. do § 27 ust. 1 pkt 2a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 2020 r. w sprawie ustanowienia ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Stosownie do przepisu art. 1 § 1 k.w. odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia (*nullum crimen sine lege*). Nie ulega zatem wątpliwości, że poszukiwanie znamion wykroczenia w przepisie rangi rozporządzenia pozostaje w opozycji do art. 42 ust. 1 Konstytucji stanowiącego, iż odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary, przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Tym samym, oczywistym jest, że wydane i ogłoszone rozporządzenia nie mogą same w sobie ograniczać praw obywatelskich. Art. 52 Konstytucji stanowi m.in. o wolności poruszania się, która może być ograniczona tylko w drodze ustawy. Z kolei przepisy art. 31 Konstytucji stanowią, że wolność człowieka podlega ochronie prawnej, a ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Niemniej jednak, pomimo powyższych rozważań należy mieć na uwadze, że sytuacja uległa zmianie, albowiem w ustawie z 28 października 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem (...)19 (Dz. U. poz. 2112) dodano do ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi przepis 46b pkt 13, który pozwalał nakładać na obywateli dodatkowe obowiązki. Mianowicie, ustawa ta pozwalała na wprowadzenie nakazu zakrywania ust i nosa, w określonych okolicznościach, miejscach i obiektach oraz na określonych obszarach, wraz ze sposobem realizacji tego nakazu. Ta samą ustawą został nadto dodany do art. 116 k.w. - § 1a zgodnie z którym kto nie przestrzega zakazów, nakazów, ograniczeń lub obowiązków określonych w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, podlega karze grzywny albo karze nagany. W poprzednim stanie prawnym na który to powołuje się obwiniony w pisemnym wyjaśnieniach - art. 46b ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, na podstawie którego wydano rozporządzenie, pozwalał w drodze rozporządzenia nakładać obowiązki jedynie na osoby chore i podejrzane o chorobę. Przez to postępowania wobec osób nienoszących maseczki, które trafiały do sądów, były umarzane z przyczyn wskazanych powyżej. W dniu natomiast wskazanym we wniosku o ukaranie tj. w dniu 3 lutego 2021 r. obowiązywał już właściwy sposób uregulowania tej kwestii w granicach ustawy. Innymi słowy, w momencie przeprowadza interwencji wobec obwinionego M. K. źródłem obowiązku zasłaniania ust i nosa była ustawa. Powyższe skutkowało, iż rozważania odnośnie braku odpowiedniego uregulowania powyższej kwestii – stały się bezzasadne, albowiem znajdują oparcie w podstawowych przepisach prawa rangi konstytucyjnej. Zasadnym jest zatem twierdzenie, że obwiniony jest sprawcą wykroczenia z art. 116 § 1 a k.w. w zw. z § 27 ust.1 pkt 2 lit. a Rozp. Rady Ministrów z dnia 21.12.20 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. Jego czyn jest bezprawny, karalny, karygodny, jest to również czynem zawinionym przez obwinionego. Stopień zawinienia wyznaczają: rozpoznawalność sytuacji zarówno w sferze faktycznej, jak i w płaszczyźnie jej prawnego wartościowania, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcie decyzji o postąpieniu zgodnie z nakazem prawa oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Ocena

tych okoliczności prowadzi do wniosku, że obwinionemu można postawić zarzut, że w czasie swojego bezprawnego, karalnego i społecznie szkodliwego czynu nie dał posłuchu normie prawnej.

Zbieg powyższych przepisów posiada charakter rzeczywisty, a w związku z tym, że w ustawowa sankcja za czyn polegający na zakłóceniu spokoju i porządku publicznego jest surowsza, na zasadzie art. 9 § 1 kw należało zastosować kwalifikację z art. 51 § 1 kw.

W przekonaniu Sądu wymierzona obwinionemu na podstawie art. 51 § 1 kw kara grzywny w wysokości 400 zł odpowiada przede wszystkim stopniowi społecznej szkodliwości czynu M. K. oraz pozwala na osiągnięcie zapobiegawczych i wychowawczych celów kary w stosunku do obwinionego, a także czyni zadość potrzebie społecznego oddziaływania. Uwzględniając bowiem:

- rodzaj i charakter naruszonego dobra tj. porządek i spokój publiczny oraz zdrowie,
- okoliczności popełnienia czynu, postać zamiaru i motywację sprawcy, a więc nieprzejednaną postawę obwinionego, ostentacyjny sposób zachowania się, roszczeniowość, arogancję, lekceważenie wyższego dobra jakim jest zdrowie i życie innych osób w sytuacji wysokiego zagrożenia pandemią
- wagę naruszonych obowiązków, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia, czyli: niestosowanie nakazanych prawem środków ostrożności w przychodni lekarskiej tzn. w miejscu, którego celem funkcjonowania jest ochrona zdrowia, a nie narażanie osób, które w nim przebywają na jego utratę lub pogorszenie,

Sąd doszedł do wniosku, że stopień społecznej szkodliwości wykroczeń obwinionego jest znaczny, co uwzględniono miarkując rodzaj i wysokość kary. Po stronie obwinionego nie ustalono żadnych okoliczności łagodzących.

Na zasadzie art. 119 k.p.w Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, tj. kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz 40 złotych tytułem opłaty.